

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 597/ 16 sierpnia 2020 ISSN 2080-0010
XX Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 56, 1. 6-7

Czytanie z Księgi proroka Izajasza: Tak mówi Pan: «Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić. Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i aby miłować imię Pana i zostać Jego sługami – wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza, przyprowadzę na moją świętą górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów».

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8

Niech wszystkie ludy sławią Ciebie, Boże

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi; *

niech nam ukáže pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę, *

Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą, †

bo rządzisz ludami sprawiedliwie * i kierujesz narodami na ziemi.

Niech nam Bóg błogosławi *

i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce

ziemi.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 11, 13-15. 29-32

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian: Bracia: Do was, pogan, mówię: «Będąc apostołem pogan, przez cały czas chlubię się posługiwaniem swoim w nadziei, że może pobudzę do współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę do zbawienia. Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia?»

Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia, tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami w czasie obecnym mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie».

Oto słowo Boże

DŹK 7DFN98 7K 5 B; 9 @ *

Por. Mt 4, 23

Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

EWANGELIA

15, 21-28

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza: Jezus podążył w okolice Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych stron, wołała: «Ulityj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko nękana przez złego ducha». Lecz On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go: «Odpraw ją, bo krzyczy za nami». Lecz On odpowiedział: «Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela». A ona przyszła, padła Mu do nóg i prosiła: «Panie, dopomóż mi». On jednak odparł: «Niedobrze jest zabierać chleb dzieciom, a rzucać szczeniętom». A ona odrzekła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu ich panów». Wtedy Jezus jej odpowiedział: «O niewiasto, wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak pragniesz!» Od tej chwili jej córka była zdrowa.

Oto Słowo Pańskie

12 września 2020 r.
Uroczysta Msza św.
o godz. 18:00
w 337. rocznicę Wiktorii
Wiedeńskiej

W Klimatach:

Rocznica "Cudu nad Wisłą":

Rok 1920 – Patriotyczna postawa włościan wilanowskich 2

Grób pułkownika*
Stanisława Riess de Riesenhorsta 2

Powstanie Warszawskie:

Wierzę, że Maryja
wyciągnęła nas z piwnicy – cd. 3

Wspomnienie Najświętszej
Maryi Panny Królowej 3

Adoracja Najświętszego
Sakramentu w Kaplicy św. Anny 4

Galeria Dzwonnica zaprasza
na wystawę malarstwa Zofii Czekierda
i Wojciecha Hawrylkiewicza 4

KOMENTARZ

Całe to zdarzenie zaskakuje nas swoją wyjątkowością i powoduje wewnętrzny niepokój.

Po pierwsze: dziwi nas postawa Jezusa wobec kobiety kananejskiej, nawet gdy zdajemy sobie sprawę, że jest ona pogańką. Wygląda to tak, jakby ją lekceważył. Okazana oschłość nie przystaje do obrazu Jezusa pochylającego się nad potrzebującymi i przychodzącego z pomocą cierpiącym.

Po drugie: czy słowa Jezusa, odbierane przez nas jako obraźliwe, nie przeczą uniwersalizmowi głoszonej przez Niego Dobrej Nowiny o Zbawieniu, zawartemu choćby w poleceniu „Idźcie na cały świat...”

A co my zrobilibyśmy na miejscu tej kobiety? Wyobraźmy sobie siebie zwracających się do Boga w jakiejś ważnej, dla nas lub naszych bliskich sprawie. Czy mielibyśmy w sobie tyle determinacji co Kanańska?

Zauważmy, że w całej rozmowie nie pada ani jedno słowo dotyczące wiary, jak w wielu innych podobnych sytuacjach, a jednak epilog jest zachwytem Jezusa nad wiarą kobiety i wynikającym z niej zaufaniem.

Ks. dr Waldemar R. Macko

Rocznica "Cudu nad Wisłą"

Rok 1920 – Patriotyczna postawa włościan wilanowskich

"Odezwa prezydenta ministrów (Wincentego) Witosa nawołująca włościan do spełnienia obowiązków obywatelskich, wywarła dodatni skutek w powiecie warszawskim. Od wczoraj rano włościanie podmiejscy zgłaszają się tłumnie do Warszawy, aby wstąpić do armii ochotniczej. Pierwsi ruszyli włościanie z Wilanowa. Wielu z nich staje z własnymi końmi, inni przyprawdzają podwozy. Również włościanie rozpoczęli obficie znosić broń, która we wsiach pozostała po Niemcach i Rosjanach".

Powyższy cytat pochodzi z „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” z dnia 5 sierpnia 1920 r.

Taka patriotyczna postawa gospodarzy wilanowskich, była możliwa dzięki pracy duszpasterskiej prowadzonej wśród nich przez kolejnych proboszczów i wikarych posługujących w parafii św. Anny. Już ksiądz Antoni Stelmaszczyk siedział w kazamatach cytadeli warszawskiej, uwięziony przez rosyjskich zaborców, za głoszenie kazań patriotycznych wśród ludu.

Kolejni proboszczowie księża Henryk Trawiński i Bolesław Kietliński w pracy tej nie pozostawali gorsi. Szczególnie ksiądz Kietliński, potomek rycerskiego rodu. Sprzyjał duchowi patriotyzmu wśród włościan, również bardzo pozytywny stosunek do spraw niepodległościowych hrabiów Aleksandry i Augusta Potockich, a po 1892 r. hrabiów Anny i Ksawerego Branickich, właścicieli Dóbr Wilanowskich.

Krzysztof Kanabus



Glinka Agency / Forum Film Poland / materiały prasowe

Grób pułkownika* Stanisława Riess de Riesenhorsta



Grób znajduje się na cmentarzu parafii św. Anny w Wilanowie w pierwszej alejce po lewej stronie idąc od bramy głównej.

w Hranicach na Morawach, którą ukończył w 1904 r. Następnie ukończył szkołę jazdy i uzyskał w 1906 r. stopień podchorążego. Przydzielony do 6 pułku ułanów armii austriackiej, stacjonującej w Rzeszowie i Kolbuszowej, po roku służby ukończył oficerską szkołę jazdy w Jarosławiu i mianowany został 1 maja 1908 r. podporucznikiem, a 1 grudnia 1913 r. porucznikiem.

W I wojnie światowej por. Stanisław Riess de Riesenhorst walczył na froncie wschodnim do 1917 r., a później na włoskim jako dowódca plutonu i następnie szwadronu w macierzyńskim 6 pułku ułanów. Dnia 30 października 1916 r. awansowany do stopnia rotmistrza. W ostatnim miesiącu wojny, jako ozdrowieniec po przebytej malarii, był dowódcą szwadronu szkolnego w Przemyślu.

Do Wojska Polskiego por. Riesenhorst wstąpił w listopadzie 1918 r. wraz ze znaczną częścią kadry i sprzętu 6 pułku ułanów austriackich. Stał się więc współtwórcą 6 Pułku Jazdy Lwowskiej (przekształconego później w 6 Pułk Ułanów Kaniowskich) Wojska Polskiego. Od marca 1919 r. jako dowódca III szwadronu 6 Pułku Jazdy Lwowskiej walczył na froncie ukraińskim pod Lubaczowem, Jaworowem, Magierowem, Mościskami, Samborem, Drohobyczem, Monasterzyskami, Czortkowem, Brodami i Dubnem.

W dniu 1 stycznia 1920 r. został mianowany dowódcą szwadronu zapasowego 1 Pułku Szwoleżerów i na tym stanowisku o charakterze szkolno-organizacyjnym 1 kwietnia tego roku awansowany do stopnia majora. Latem 1920 r. był współorganizatorem 201 i 203 rezerwowego pułku ułanów oraz VIII i IX brygady jazdy – czytamy w „Polskim Słowniku Biograficznym” tom XXXI wydanego 1988-89 r. Biogram opracowany przez Piotra Staweckiego i Marka Gettera.

Po zakończeniu działań wojennych został przydzielony do 8 Pułku Ułanów im. Księcia Józefa Poniatowskiego w Krakowie. Trzykrotnie dowodził tym pułkiem. Dnia 3 maja 1922 r. został zweryfikowany w stopniu podpułkownika ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 r. i 71 lokatą w korpusie oficerów jazdy. W 1923 r. pozostawał w rezerwie oficerów sztabowych Dowództwa Okręgu Korpusu Nr V w Krakowie, występując w barwach 23 Pułku Ułanów Grodzieńskich w Wilnie. W 1924 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Mieszkał w Tarnowie. Dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. W 1934 r. pozostawał w ewidencji Powiatowej Komendy Uzupełnień Warszawa Miasto III. Zamieszkał na warszawskiej Sadybie. Posiadał przydział do Oficerskiej Kadry Okręgowej nr 1 z przeznaczeniem do dyspozycji dowódcy Okręgu Korpusu Nr 1 w Warszawie.

W latach trzydziestych był udziałowcem szwajcarskiej firmy "CONDROBIT", a w 1935 r. założył własną firmę zajmującą się farbowaniem lnu i bawełny. Do 1939 r. administrował również swoimi majątkami ziemskimi.

Po wybuchu II wojny światowej zaczął działać w konspiracji przyjmując pseudonimy „Ryś” i „Budowniczy”. Podczas okupacji niemieckiej pełnił funkcję oficera Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej i oficera sztabu w Komendzie Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Dnia 1 sierpnia 1944 r. z chwilą wybuchu Powstania Warszawskiego, został wyznaczony przez płk dypl. Antoniego Chruściela „Montera”, na stanowisko komendanta placu Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Poległ pierwszego dnia Powstania (1. VIII. 1944 r.) w rejonie ulic Świętokrzyskiej ►

Stanisław urodził się jako poddany austriacki 17 września 1887 r. Był synem Aloisa, oficera cesarskiej i królewskiej Armii i Anny z Pytlewiczów (1855-1945). Jego braćmi byli: Henryk, inżynier drogownictwa i Witold, slawista. Porucznik adiutant sztabowy 6 Pułku Ułanów Kaniowskich Witold Riess de Riesenhorst (ur. 18 lipca 1893 r.) poległ śmiercią bohaterską 29 marca 1920 r. w czasie walk nad rzeką Słucz na wschodnim Wołyniu. Pełnił wówczas służbę na stanowisku szefa sztabu IV Brygady Jazdy. W dniu 9 listopada 1920 r. został pośmiertnie awansowany na rotmistrza, a 25 listopada 1920 r. został zatwierdzony z dniem 1 kwietnia 1920 r. w kawalerii, w grupie oficerów byłej armii austriacko-węgierskiej.

Stanisław rozpoczął naukę w roku 1898 w gimnazjum realnym w Tarnowie. Od 1901 roku uczył się w wojskowej szkole realnej

Wierzę, że Maryja wyciągnęła nas z piwnicy – cd.

Koniec Powstania

Znowu byliśmy bezdomni, ostatecznie schroniliśmy się w kinie Polonia. Tu zastał nas koniec Powstania. Rodzice zakopali swoje legitymacje AK w wyschniętej doniczce, ustawionej we foyer kina. Z Warszawy wyszliśmy bardzo późno, 15 października, prawie dwa tygodnie po upadku Powstania. Tak jak wszyscy trafiliśmy do obozu w Pruszkowie, gdzie Niemcy spędzali mieszkańców Warszawy. **Znów Matka Boża czuwała.** Niemiec, który siedział rozwalony w fotelu i decydował o losie każdego mieszkańca – czy ma jechać na roboty, czy do obozów, wskazywał cienką, długą laseczką, kto ma iść na lewo, kto na prawo. Mojej rodzinie znów się udało, bo do transportu, jak się okazało, ostatniego, wywożąc go warszawian, wsiedliśmy wszyscy. I pojechaliśmy w nieznaną. **Zakończyliśmy epopeję powstańczą, zaczęliśmy inną, kto wie, czy nie gorszą...”.**

Powieźli ich w nieznaną. Początkowo nie rozumieli, czemu chłopcy na polach, na widok pociągu, zakrywają twarze i załamują ręce. Po dwóch dniach, pozbawieni jedzenia i wody, gdy jedynym pożywieniem było mleko w proszku, zabrane w pośpiechu przez mat-

kę, w pewnej chwili usłyszeli zawroźnienie, wydobywające się z pierwszego wagonu, które przechodziło na następne, a rodzina pani Marii była w piętnastym wagonie.

„W końcu zrozumieliśmy: Przywieźli nas do Auschwitz, pamiętam ogromną tablicę. Ale nie wiedzieć czemu Niemcy zdecydowali, że pociąg pojedzie do Brzezinki. Tam pozwolono nam wysiąść, napić się wody, załatwić. Wiele osób nie przeżyło transportu, choć trwał najwyżej dwa dni – zmarli w drodze. – **Jak przeżyjemy, pojedziemy dziękować do Częstochowy i do Auschwitz – powiedziała mama.**

Po pewnym czasie pociąg ruszył w kierunku Zakopanego. Ale nie dojechał. Stał w szczerym polu, a Niemcy pozwolili ludziom się rozejść. Górąle z najbliższej położonej wioski, Mszany Dolnej, rzucili się i każdy brał do swojego domu ludzi z transportu. Nas też przygarnełi, spędziliśmy miesiąc w góralskiej rodzinie. Przetrzymani, wykarmili, odstresowali. Ja tak strasznie wszystko przeżyłam, że zachorowałam na zapalenie opon mózgowych. Później przeniesiliśmy się do Miechowa, gdzie ojciec miał rodzinę.

Do Warszawy wróciliśmy w 1946 roku. Ociec, przedwojenny syndykalista, żołnierz AK, dwa razy był aresztowany i siedział na

Rakowieckiej. Ubęcy rozkradli jego antykwariat, po prostu wchodzili i zabierali sobie to, co im się podobało. Z awaryjnego mieszkania, które tata dla nas przygotował w Warszawie, wyrzucił go ubek, który ukradł lokal. Pojechaliśmy na Jasną Górę. Byliśmy w Auschwitz. Nocowaliśmy na pryzkach. Miałam sen. Ukazał mi się stojący u nóg przepiękny chłopiec. Grał na skrzypcach... Był tak rzeczywisty, że po przebudzeniu długo go szukałam... Rodzice zmarli w obcym letniskowym domku, do końca życia nie mieli już własnego kąta. Ja skończyłam historię sztuki na KUL, założyłam rodzinę, pracowałam...

Niedawno siostrzenica powiedziała mi: Ciociu, ty cały czas jesteś pod opieką Matki Bożej. To prawda. Ale zdziwię panią. Choć byłam z Nią w komitywie od dziecka, spałam z Jej figurką, a rodzice, którzy dłuższy czas nie mogli mieć dzieci nas wymodlili za Jej wstawiennictwem, wcale nie jestem osobą głęboko wierzącą. Wciąż się waham. Choć wierzę, wiem, że Ona wyciągnęła nas wtedy z tej piwnicy.

Alina Petrowa-Wasilewicz

Źródło:

<https://pl.aletia.org/2017/08/01/powstanie-warszawskie-matka-boska-wyciagnela-mnie-z-piwnicy/>

► i Zielnej, gdy szedł objąć powierzone mu stanowisko służbowe.

Za zasługi konspiracyjne dla Polskiego Państwa Podziemnego podczas II wojny światowej został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Żonaty był z Felicją z Potockich, mieli dwie córki Jolantę i Agnieszkę.

Jest pochowany na wilanowskim cmentarzu pod nagrobkiem w kształcie Krzyża Virtuti Militari. Razem z nim spoczywa jego córka Agnes Maria Helena Janusiewicz z d. Riess de Riesenhorst (1927 – 2011) ps. „Ania”, łączniczka Armii Krajowej w Powstaniu Warszawskim.

Krzysztof Kanabus

* na grobie jest wypisany stopień wojskowy – generał, jednak nigdzie indziej nie spotkałem tego stopnia w opracowaniach dotyczących tego oficera. Niestety, pomimo prób, nie udało mi się skontaktować z rodziną w celu wyjaśnienia rozbieżności.

Źródła:

Polski Słownik Biograficzny tom XXXI wyd. 1988-89

Ogrody wspomnień – Ku pamięci – Stanisław Riess de Riesenhorst

Wikipedia – Stanisław Riess de Riesenhorst

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Królowej

Wspomnienie Maryi Królowej zostało wprowadzone do kalendarza liturgicznego przez papieża Piusa XII encykliką Ad caeli Reginam (Do Królowej niebios), wydaną 11 października 1954 r., w setną rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi.

Już w czasie Soboru Watykańskiego I w roku 1869 biskupi francuscy i hiszpańscy prosili o to święto. Pierwszy Krajowy Kongres Maryjny w Lyonie (1900) prosił tę ponowił. Uczyniły to również międzynarodowe kongresy maryjne odbyte we Fryburgu (1902) i w Einsiedeln (1904). Od roku 1923 wyłonił się specjalny ruch pro regaliatę Mariæ. Początkowo wspomnienie Maryi Królowej obchodzone było w dniu 31 maja, ale w wyniku posoborowej reformy kalendarza liturgicznego przesunięto je na oktawę uroczystości Wniebowzięcia Maryi - **22 sierpnia**. To właśnie wydarzenie ukoronowania Maryi wspominamy w piątej tajemnicy chwałebnej różańca.

W Piśmie świętym nie mamy tekstu, który by wprost mówił o królewskim tytule Najświętszej Maryi Panny. Są jednak teksty pośrednie, które tę prawdę zawierają. W raju pojawia się zapowiedź Niewiasty, która skruszy głowę węża (Rdz 3, 15). Archanioł Gabriel i Elżbieta wołają do Maryi: "Błogosławiona jesteś między niewiastami" (Łk 1, 28. 43) - a więc spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi Ty jesteś pierwsza.

Sama też Maryja w proroczym natchnieniu wypowiada o sobie słowa: "Oto błogosławić Mnie będą odtąd wszystkie pokolenia" (Łk 1, 48). Apokalipsa zawiera taką relację: "Potem ukazał się znak na niebie: Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod Jej stopami, a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu" (Ap 12, 1) - tą Niewiastą, według Tradycji Kościoła, jest właśnie Maryja.

Drugim źródłem naszej wiary w królowanie Maryi jest podanie ustne, które objawia się w zwyczajnym nauczaniu Kościoła i w pismach jego Ojców. Tu mamy już świadectwa wprost, a jest ich bardzo wiele. Św. Efreem (+ 373) już 1600 lat temu tak pisze o Maryi: "Dziewico czcigodna, Królowo i Pani", "po Trójcy jest Panią wszystkich", "jest Panią wszystkich śmiertelnych". Samego siebie nazywa "sługą Maryi". Św. Piotr Chryzolog (+ 451), również doktor Kościoła, nazywa Matką Bożą "Panią" (Domina). W dawnej terminologii oznaczało to słowo godność władcy i króla. Św. Ildefons, biskup Toledo (+ 669), nazywa Maryję nie tylko Panią, ale "panującą nad wszystkimi ludźmi". Przy tej okazji wypowiada przepiękne słowa: ►

XX Niedziela Zwykła – 16 sierpnia 2020 r.

1. Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Jak każdego roku pomagamy najuboższym rodzinom z naszej parafii w przygotowaniu dzieci do nowego roku szkolnego. W następną niedzielę, przed kościołem przeprowadzimy zbiórkę ofiar na ten cel.
3. Uroczysta Msza św. w 337. rocznicę Wiktorii Wiedeńskiej zostanie odprawiona w naszym kościele, w sobotę 12 września, o godz. 18.00. W czasie Mszy św. modlić się będziemy za naszych parafian i wszystkich mieszkańców Wilanowa. Zapraszamy do licznego udziału w uroczystości.
4. W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
 - w czwartek, 20 sierpnia, wspomnienie św. Bernarda, opata i Doktora Kościoła,
 - w piątek, 21 sierpnia, wspomnienie św. Piusa X, papieża,
 - w sobotę, 22 sierpnia, wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, królowej.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w Kaplicy św. Anny



ŚRODA godz. od 7.30 – 21.00
 CZWARTEK godz. od 7.30 – 24.00
 PIĄTEK godz. od 7.30 – 19.00

dokończenie ze strony 3 **Wspomnienie NMP Królowej**

"Stałem się sługą Twoim, boś Ty się stała Matką mojego Stworzyciela". Św. German, patriarcha Konstantynopola (+ 732), nazywa Maryję "Królową wszystkich mieszkańców ziemi", a św. Jan Damascyński (+ 749) "Królową rodzaju ludzkiego" i "Królową wszystkich ludzi", "Panią wszechstworzenia".

Maryja - Królowa nieba i ziemi Potwierdzenie powszechnej wiary w to, że Maryja jest Królową nieba i ziemi, wyraża również ikonografia chrześcijańska, która od lat najdawniejszych przedstawia Maryję na tronie, z nimbem, w którym przedstawiano tylko cesarzy. Spotykamy taki sposób przedstawiania Najświętszej Maryi Panny już od III w. w katakumbach. Na ikonach bizantyjskich od wieku VI Matka Boża jest zawsze na tronie. Tego rodzaju obrazy, a potem

figury nosiły nazwę Basilissa, czyli Królowa, lub Theantrōpos, czyli Pani siedząca na tronie, mająca na kolanach Dziecię Boże. Często dla podkreślenia, że Maryja jest także Królową aniołów, przedstawiano Jej postać w ich otoczeniu. W obrazach wczesnośredniowiecznych aniołowie podtrzymują koronę nad Jej głową. Ten typ obrazów nosił grecką nazwę Panagia angeloktistos. Od X w. powszechnym zwyczajem stało się przedstawianie Maryi na tronie i z koroną, w szatach królewskich, a nawet siedzącej po prawicy Chrystusa. Od XIV w. ulubionym tematem artystów stało się scena "koronacji" Maryi przez Pana Jezusa i Boga Ojca.

Źródło:
<https://www.niedziela.pl/artukul/24245/>

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
 tel./fax 22 842 18 01
 (tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:
 pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
 wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
 - Oddział w Warszawie,
 ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
 Nr rachunku:
 87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
 e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
 Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



Galeria DZWONNICA

Zapraszamy do odwiedzania dzwonnicy, w której prezentujemy wystawę malarstwa Zofii Czekierda i Wojciecha Hawrylkiewicza.

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 12.07.2020 do 13.09.2020

Módlmy się, aby nasi bracia, którzy oddalili się od wiary, odkryli na nowo bliskość miłosiernego Pana i piękno życia chrześcijańskiego.